

Sygnatura akt III C 1284/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca: sędzia Grażyna Sienicka

Protokolant: stażysta Wojciech Gottschling

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2019r.

w S. na rozprawie

sprawy z powództwa I. K. (1)

przeciwko J. W. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego J. W. (1) na rzecz powódki I. K. (1) kwotę 34 866,29 (trzydziestu czterech tysięcy ośmiuset sześćdziesięciu sześciu złotych dwudziestu dziewięciu groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 czerwca 2015r. ;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki koszty postępowania w kwocie 4 180 (czterech tysięcy stu osiemdziesięciu) złotych;
4. nakazuje pobrać od powódki I. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 644 (sześciuset czterdziestu czterech) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
5. nakazuje pobrać od pozwanego J. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 631 (sześciuset trzydziestu jeden) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

Sędzia Grażyna Sienicka

Sygn. akt III C 1284/15

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

Powódka I. K. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego J. W. (1) kwoty 70 461,15 zł tytułem odszkodowania za spowodowanie pożaru lokalu mieszkalnego, należącego do powódki, położonego w S. przy ul. (...) oraz zwrotu kosztów remontu lokalu w celu przywrócenia go do stanu poprzedniego.

Powódka jednocześnie domagała się zapłaty odsetek i kosztów postępowania.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów od powódki podnosząc, że przyczyną pożaru była wadliwa instalacja elektryczna, zaś dochodzenie prowadzone przez prokuraturę, w sprawie ww. pożaru, zostało umorzone.

Stan faktyczny.

W 2006 roku, I. K. (1) nabyła własność lokalu położonego w S. przy ul. (...).

W 2008 roku J. W. (1) znalazł ogłoszenie w gazecie, informujące o możliwość wynajęcia ww. mieszkania. Skontaktował się z I. K. (1), ustalili czynsz najmu na kwotę 1.100 zł powiększoną o opłaty. Z I. K. (1) spotkali się na ulicy i podpisali umowę. Umowa zatytułowana została "Umowa okazjonalna" zawarta między I. K. (1)

a T. B. (1) i J. W. (1). We wstępnej części umowy zapisano,

że mieszkanie I. K. (1) zostawia pod opieką obu mężczyzn. W dalszej części umowy wskazano, że T. B. (1) i J. W. (1) będą uiszczać na rzecz I. K. (1), czynsz i inne opłaty. W umowie wskazano, że mieszkanie jest po generalnym remoncie. I. K. (1) pobrała od najemców kaucję w wysokości tysiąca złotych, tytułem zabezpieczenia ewentualnych szkód w mieszkaniu. W treści umowy nie przewidziano obowiązku płacenia czynszu najmu na rzecz I. K. (1), wskazano natomiast, że mieszkanie jest w pełni wyposażone i wymieniono składniki tego wyposażenia.

Strony nie uzgodniły kwestii obowiązku ubezpieczenia lokalu.

Mieszkanie składa się z dwóch pokoi. W większym pokoju zamieszkał T. B. (1), w pokoju mniejszym J. W. (1). Mniejszy pokój był chłodny i lokatorzy ogrzewali go przy pomocy urządzenia grzewczego typu farelka. Na podłodze w tym pomieszczeniu znajdowały się panele.

Panele są materiałem palnym.

Dowód: umowa okazjonalna k. 14-15,

zeznania świadka T. z B. k. 144-148.

ustna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu pożarnictwa k. 467.

W okresie zamieszkiwania T. B. (2) i J. W. (1) w mieszkaniu I. K. (1), zdarzały się awarie instalacji elektrycznej. T. B. (2) zgłaszał awarie

w administracji budynku, która wzywała fachowca do naprawy. Jedna z awarii skutkowałą wymianą licznika. O tej awarii I. K. (1) została zawiadomiona przez T. B. (1) i zgodziła się na wymianę licznika elektrycznego w mieszkaniu. Awaria ta miała miejsce około roku 2011 lub 2012.

Dowód: przesłuchanie J. W. (2) w charakterze strony k.370.

zeznania świadka T. B. (2) k. 144-148.

W 2009 roku w mieszkaniu I. K. (1) odbył się przegląd instalacji elektrycznej zlecony przez wspólnotę mieszkaniową. Do mieszkania I. K. (1) przyszedł mężczyzna sprawdzający jakość instalacji, zauważył nieprawidłowości w zakresie uziemienia w kuchni

i w łazience, poprosił, aby poinformować o tym właścicielkę lokalu. W protokole pokontrolnym wykonywanym dla wspólnoty i nie zamieścił, jednak żadnych informacji na temat stwierdzonych nieprawidłowości w zakresie jakości instalacji w mieszkaniu I. K. (1).

Dowód: przesłuchanie J. W. (2) w charakterze strony k. 370-371.

6 lutego 2015 roku J. W. (1) i T. B. (1) zjedli kolację, do której w spżyli dwie i pół butelki wina. Po kolacji położyli się spać - każdy z nich w swoim pokoju. J. W. (1) miał uruchomioną farelkę, nieznanej marki, która była ustawiona na podłodze, po tej stronie łóżka, po której znajdowały się jego nogi.

Nad ranem 7 lutego 2015 roku, w mieszkaniu wybuchł pożar, który swoim zasięgiem objął całą powierzchnię lokalu. J. W. (1) został obudzony przez hałas przypominający trzask pękającego przedmiotu. Po przebudzeniu zauważył ogień umiejscowiony tam, gdzie na łóżku znajdowały się jego nogi.

Dowód: przesłuchanie świadka D. S. k. 8-10 akt sprawy
2 Ds. 69/15,

przesłuchanie J. W. (2) w charakterze strony k. 363-371.

T. B. (1) i opuścił mieszkanie wychodząc przez drzwi wejściowe, natomiast J. W. (1) wyskoczył przez okno swego pokoju. Na miejsce zdarzenia wezwana została straż pożarna oraz policja.

Poza J. W. (1) i T. B. (1), w budynku w przebywali R. D., A. B., O. B., M. Ł. (1), M. Ł. (2), J. K., E. M. i Z. i M.. Z pomocy Pogotowia (...) skorzystali R. D., A. B., J. B., O. B., E. M.
i Z. M. oraz T. B. (2) i J. W. (1).

Dowód: notatki urzędowe k. 1-2, 21 akt sprawy 2 Ds. 69/15.

informacja ze zdarzenia numer: (...) - 0110 k. 26-28 akt sprawy
2 Ds. 69/15.

T. B. (1) i J. W. (1) przekazali policjantowi D. S.,
że w mieszkaniu był włączony telewizor, oświetleniem L. i około roczna farelka, która stała w nogach łóżka J. W. (1).

Dowód: zeznania świadka D. S. k. 9-10 akt sprawy 2 Ds. 69/15

Źródło pożaru znajdowało się na podłodze w małym pokoju. W miejscu, w którym stała farelka powstała wypalona dziura w podłodze – wypalił się panel, wykładzina i obudowa urządzenia.

W mieszkaniu nie było cech zwarcia instalacji elektrycznej i nie było cech zwarcia, które spowodowało zapalenie się farelki. Licznik energii elektrycznej uległ spaleniowi wskutek zewnętrznego oddziaływania ognia i wysokiej temperatury i nie był źródłem ognia.

Dowód: opinia biegłego z zakresu pożarnictwa k. 102-107 akt sprawy akt sprawy
2 Ds. 69/15;

opinia biegłego z zakresu pożarnictwa k. 428-432;

ustna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu pożarnictwa k. 467.

Po pożarze T. B. (1) i J. W. (1) nie mieli innego mieszkania, więc I. K. (1) zaprosiła ich do siebie. W jej mieszkaniu spędzili kilka dni.

Niesporne.

W toku postępowania wyjaśniającego 2 Ds. 69/15 wydana została opinia biegłego z zakresu ustalania przyczyn powstawania i rozprzestrzeniania się pożarów i innych miejscowych zagrożeń w osobie W. J.. W opinii swojej ustalił, że miejsce powstania pożaru znajdowało się w mniejszym pokoju, na podłodze wyłożonej panelami,

w odległości 1,5 metra od ściany z oknem i około 40 cm od komody. Przyczyną powstania tego pożarów było użytkowanie urządzeń grzewczych, w tym przypadku grzejnika typu farelka, który znajdował się na palnym podłożu w zbyt małej odległości od materiałów palnych. Z ustaleń biegłego wynikało, że grzejnik został ustawiony w zbyt małej odległości od tapczanu, co spowodowało zapalenie się pościeli, a następnie tapczanu. Zgodnie z treścią powyższej opinii istniało realne zagrożenie dla życia lub zdrowia wielu osób, a także dla mienia w wielkich rozmiarach.

Dowód: opinia biegłego w aktach sprawy 2 Ds. 69/15 k. 102-108.

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2015 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin-N. w S. umorzył śledztwo w sprawie sprowadzenia, w dniu 7 lutego 2015 roku, zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, w postaci pożaru mieszkania nr (...) w budynku wielorodzinnym przy ul. (...) w S..

Dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa w k. 193-197 akt postępowania 2 Ds. 69/15

Koszt przywrócenia lokalu do stanu sprzed pożaru wynosi 40.060,38 złotych.

Dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu budownictwa lądowego i szacowania nieruchomości k. 245-303.

W łazience nie było grzejnika.

Dowód: zeznania świadka T. B. (1) k. 335-336;

zeznania świadka I. K. (2) k. 358-359.

Panele zamontowane na podłodze w mieszkaniu zdemontowali pracownicy przedsiębiorstwa sprzątającego, zamówionego i opłaconego przez J. W. (1).

Koszt demontażu paneli wyniósł:

- 79,05 złotych – demontaż paneli w pokoju nr (...),

- 67,32 złotych – demontaż paneli w pokoju nr (...),

- 22,95 złotych – demontaż paneli w przedpokoju.

Dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu budownictwa lądowego i szacowania nieruchomości k. 245-303.

Po opuszczeniu szpitala (...) uczestniczyli

w porządkowaniu mieszkania I. K. (1). T. B. (1) i J. W. (3) zamówi firmę sprzątającą w celu uporządkowania mieszkania po pożarze. Na polecenie I. K. (1)

z mieszkania wyrzucano wskazane przez nią rzeczy. Firma sprzątająca zdemontowała również panele, które były położone na podłodze mieszkania. Za pracę firmy sprzątającej J. W. (1) zapłacił kwotę 1500 zł, jednakże nie zażądał pokwitowania uważając, że nie będzie ono potrzebne.

Dowód: zeznania świadka T. B. (1) k. 335-336.

Koszt przywrócenia lokalu do stanu sprzed pożaru wynosi 40.060,38 złotych.

Dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu budownictwa lądowego i szacowania nieruchomości k. 245-303.

Po pożarze T. B. (1) przekazał I. K. (1) kwotę 5 000 złotych, którą otrzymał od J. W. (1).

Dowód: zeznania świadka T. B. (1) k. 147;

przesłuchanie I. K. (1) w charakterze strony k. 362.

I. K. (1) wystawiła J. W. (1) pokwitowanie o treści: „Kwituję odbiór od p. B. T. 5 000 tys. Słownie pięć tysięcy zł. w dniu 30.03 2015r. na remont mieszkania. K.”.

J. W. (1) przyjął pokwitowanie i nie kwestionował jego treści.

Niesporne.

Pismem z dnia 8 czerwca 2015r. pełnomocnik I. K. (1) wezwał J. W. (1) do zapłaty kwoty 100 000 złotych tytułem odszkodowania za szkodę powstałą wskutek pożaru lokalu oraz kwoty 4 590 złotych tytułem zaległego czynszu, w terminie 7 dni.

Wezwanie do zapłaty doręczono J. W. (1) w dniu 11 czerwca 2015r.

Dowód: wezwanie do zapłaty i potwierdzenie odporu przesyłki k. 103-104.

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w aktach dokumenty, zeznania świadków i opinie biegłych z zakresu budownictwa i pożarnictwa. Dowody te nie budziły wątpliwości co do ich przydatności i mocy dowodowej. Sąd mając na uwadze, że obie opinie zostały sporządzone zgodnie ze zleceniem i nie zostały zakwestionowane w sposób wzbudzający wątpliwości, co do poprawności wniosków biegłego, uznał je za wiarygodne, wyczerpujące i przydatne dla wyjaśnienia sprawy albowiem ich merytoryczna zawartość i wnioski sformułowane przez biegłych są zasadnicze, poprawnie uzasadnione i nie pozostawiają żadnej płaszczyzny wątpliwości.

Opinia biegłej z zakresu budownictwa nie była kwestionowana – pozwany podniósł jedynie zarzut objęcia nią demontażu grzejnika w łazience i paneli, które nie powinny podwyższać rozliczenia, stąd Sąd poprzestał na uzupełnieniu postępowania dowodowego w tym zakresie.

Ekspertyza biegłego z zakresu pożarnictwa jest jasna, precyzyjna, profesjonalna, wyczerpująca, pozbawiona treści przekazanych w sposób niezrozumiały, nadto wyjaśnia wszystkie wątpliwości zgłaszane w pismach procesowych i na rozprawie, podczas składania opinii uzupełniającej. Okoliczności te uzasadniają twierdzenie, że biegły ten starannie i logicznie ustosunkował się do każdego z pytań zadanych mu w zleceniu. Sąd nie podzielił poglądu pozwanego, iż opinia zmierza jedynie do obrony stanowiska, które nie znalazło poparcia w postępowaniu karnym.

Opinia biegłego elektryka nie mogła stanowić źródła ustaleń z uwagi na podsumowanie, w którym biegły stwierdził, że w sprawie nie ma materiału dowodowego, pozwalającego na sporządzenie ekspertyzy.

Sąd pominął zeznania świadka M. H., który przeprowadzał oględziny lokalu powódki, po pożarze, z uwagi na słuszny jej zarzut, iż czynność tę przeprowadzono pod jej nieobecność i brak dokładnych danych, co do momentu w jakim oględziny się odbyły – czy przeprowadzono je bezpośrednio po pożarze, czy też już w trakcie prac remontowych. Wprawdzie świadek twierdził, że oglądał mieszkanie przed pracami remontowymi, jednakże twierdzi, że zaobserwował w ścianach ubytki tynku wzdłuż przewodów na powierzchni około 50 %, jednakże obserwacji tych nie potwierdziły oględziny wykonane przez funkcjonariuszy policji w asyście biegłego z zakresu pożarnictwa, który podczas oględzin szukał cech zwarcia w instalacji elektrycznej (k. 468). Okoliczność ta w zestawieniu z zarzutem powódki

o niezawiadomieniu jej o czynności oględzin oraz w zestawieniu z treścią opinii biegłego

z zakresu pożarnictwa, który wykluczył inne źródło ognia aniżeli farelka, dowód ten należało uznać za nieprzydatny w procesie ustalania stanu faktycznego.

Rozważania.

Żądanie pozwu, wywiedzione z treści przepisu art. 415 k.c. okazało się częściowo uzasadnione.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przewidziana w przepisie art. 415 k.c. odpowiedzialność oparta jest na zasadzie winy.

Wymieniona wyżej podstawa odpowiedzialności pozwanego wymaga wykazania jego zawinionego zachowania, wystąpienia szkody, a także adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zawinionym zachowaniem a szkodą.

Prawo cywilne nie definiuje pojęcia winy. W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że pojęcie to zawiera dwa elementy składowe: obiektywny i subiektywny. Element obiektywny oznacza niezgodność zachowania się sprawcy szkody z obowiązującymi normami postępowania, a więc szeroko rozumianą bezprawność. Element subiektywny dotyczy stosunku woli i świadomości działającego do swojego czynu. Stąd też winę można przypisać podmiotowi prawa tylko wtedy, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia obu tych elementów. Określane jest to mianem „zarzucalności postępowania” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 2003r. , sygn. akt IV CK 32/02, LEX nr 146462).

Związek przyczynowy pomiędzy zawinionym zachowaniem a szkodą winien być oceniany stosownie do przepisu art. 361 § 1 k.c. , zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Powódka wywodziła w pozwie, iż pozwany swoim zachowaniem spowodował pożar, który doprowadził do zniszczenia jej mieszkania.

Wprawdzie postanowieniem z dnia 26 czerwca 2015 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin-N. w S. umorzył śledztwo w sprawie spowodowania, w dniu 7 lutego 2015 roku, zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach, w postaci pożaru mieszkania nr (...) w budynku wielorodzinnym przy ul. (...) w S., jednakże Sąd orzeczeniem tym nie jest związany.

Stosownie do treści przepisu art. 11 zd.1 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Postanowienie Prokuratora, dotyczące spornego zdarzenia, nie jest więc orzeczeniem wiążącym Sąd rozpoznający spór cywilny, zaś okoliczności zdarzenia podlegają swobodnej ocenie w postępowaniu cywilnym, której dokonanie jest niezbędne dla ustalenia bezprawności czynu pozwanego (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1974r. III PZP 20/74, skład 7 sędziów – zasada prawna).

Spowodowanie zdarzenia powszechnie niebezpiecznego zostało spenalizowane w treści przepisu art. 163 § 1 i 2 k.k. , zgodnie z którym kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać:

- 1) pożaru,
- 2) zawalenia się budowli, zalewu albo obsunięcia się ziemi, skał lub śniegu,
- 3) eksplozji materiałów wybuchowych lub łatwopalnych albo innego gwałtownego wyzwolenia energii, rozprzestrzeniania się substancji trujących, duszących lub parzących,
- 4) gwałtownego wyzwolenia energii jądrowej lub wyzwolenia promieniowania jonizującego,

podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Podstawą rozważań dla przypisania pozwanemu zachowania wypełniającego znamiona czynu powodującego pożar było więc stwierdzenie, czy sporne zdarzenie zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach.

Pojęcie to nie jest jednoznaczne i budzi wiele kontrowersji w piśmiennictwie, w którym przeważa pogląd, że „wiele osób” oznacza ich co najmniej dziesięć.

Zdarzenie zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób wówczas, gdy istnieje realne niebezpieczeństwo utraty życia lub doznania uszczerbku na zdrowiu przez co najmniej

10 osób (tak też D. Gruszecka, w: J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2014, s. 266). Za określeniem tego znamienia taką liczbą przemawia fakt, że ma to być więcej osób niż kilka. Ustawa odróżnia bowiem termin "wiele"

(np. w art. 140 § 2 i art. 300 § 3) od słowa "kilka" (art. 301 § 1-3). Znamię to zatem musi dotyczyć większej liczby osób niż kilka (wyroki SA w Lublinie: z 2 lutego 2004 r., II AKa 421/03, Prok. i Pr.-wkł. 2004, nr 11-12, poz. 24; z 16 marca 2004 r., II AKa 407/03,

Prok. i Pr.-wkł. 2004, nr 11-12, poz. 23). W języku potocznym "kilka" oznacza liczbę

od 3 do 9 (S. D. (red.), Uniwersalny słownik języka polskiego, t. 2, W. 2003,

s. 98). Słowo "wiele" znaczy tyle co dużo, a o dużej liczbie można mówić wówczas, gdy chodzi co najmniej o kilkanaście (J. Wojciechowski, Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 1997, s. 238). S. R. art. 163. W: Kodeks karny. Komentarz, wyd.

V. W. K., 2016.

W analizowanej sprawie ustalono, że funkcjonariusze policji odnotowali dane dziesięciu osób, które podczas pożaru opuściły budynek. Taka ilość osób zagrożonych jest wystarczająca dla przyjęcia, że wyczerpana została dyspozycja przepisu art. 163 § 1 i 2 k.k.

Wątpliwości Sądu nie budziło również zawinienie pozwanego, który pozostawiając na podłożu palnym, włączone urządzenie grzewcze nieznannej marki i w nieznanym stanie, pozostając w stanie po spożyciu alkoholu, w porze nocnej, ustawiając je w bezpośrednim sąsiedztwie łóżka na którym znajdowała się pościel, dopuścił się tym samym naruszenia reguł ostrożności wymaganej w tych konkretnych warunkach. Gdyby dochował należytej staranności w ocenie sytuacji mógł z łatwością przewidzieć bezpodstawność swoich przypuszczeń, że używanie urządzenia w ten sposób nie spowoduje pożaru.

Pojęcie umyślności i nieumyślności czynu jest uregulowane w treści przepisu

art. 9 k.k., zgodnie z którym czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

Opisane wyżej zachowanie pozwanego naruszało normę ostrożnego zachowania zawartą w przepisie § 4 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. Nr 109, poz. 719 z późn. zm.), zgodnie z którą w obiektach oraz na terenach przyległych do nich jest zabronione wykonywanie następujących czynności, które mogą spowodować pożar, jego rozprzestrzenianie się, utrudnienie prowadzenia działania ratowniczego lub ewakuacji: użytkowanie elektrycznych urządzeń grzewczych ustawionych bezpośrednio na podłożu palnym, z wyjątkiem urządzeń eksploatowanych zgodnie z warunkami określonymi przez producenta.

Z ustnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu pożarnictwa (k. 467) wynika, że panele są materiałem palnym – mogą być łatwopalne lub trudnopalne, jednakże zawsze są podłożem palnym. Nie bez znaczenia pozostaje również otoczenie, w którym urządzenie zostało ustawione – sąsiedztwo łóżka przykrytego pościelą oraz sposób w jaki je ustawiono – przy nogach śpiącej osoby. Pozwany w toku postępowania zmieniał zeznania co do sposobu ustawienia farelki podając, że stała ona odwrócona do ściany, na którą skierowany był strumień ciepłego powietrza, że stała na podłodze przy głowie pozwanego, jednakże Sąd uznał te zmiany za próbę złagodzenia obrazu niefrasobliwości pozwanego i przyjął, że wiążące było jego oświadczenie złożone w postępowaniu przygotowawczym w czasie najbardziej zbliżonym do zdarzenia kiedy oświadczył, iż urządzenie stało przy tej stronie łóżka, na której znajdowały się jego nogi. Takie samo świadczenie złożył wobec policjanta D. S. T. B. (1) – współlokator pozwanego.

Pozwany nie wykazał w toku postępowania jakiego rodzaju urządzenie grzewcze posiadał, jakie były zasady jego użytkowania, zaś biegły jednoznacznie określił, że urządzenia tego rodzaju nie mogą być używane bez nadzoru.

W analizowanej sprawie związek przyczynowy między zachowaniem pozwanego a powstaniem szkody nie budzi wątpliwości.

Winę bezpośredniego sprawcy szkody, w realiach niniejszej sprawy, należy rozpatrywać przez pryzmat nieprzestrzegania powszechnie obowiązujących norm postępowania, nakazujących zapewnienie bezpieczeństwa użytkowania nieruchomości.

Obowiązkiem powódki domagającej się udzielenia ochrony roszczeniu, zgłoszonemu na podstawie art. 415 k.c. , było zatem wykazanie bezprawności działania, winy oraz związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą i temu obowiązkowi pozwana sprostowała co do zasady.

Sąd uznał jednak za nieudowodnione roszczenie w zakresie przekraczającym koszt wyremontowania lokalu. Przedstawiony przez powódkę wykaz wyposażenia mieszkania nie zawierał potwierdzenia jego prawdziwości przez pozwanego i nie mógł być źródłem ustaleń w zakresie rodzaju, jakości, ilości i wartości wyposażenia mieszkania. Pozwani i świadek T. B. (1) potwierdzili w swoich zeznaniach zasadniczą część wyposażenia mieszkania, jednakże stan ruchomości i ich wartość oraz przydatność do dalszego używania po pożarze - pozostawała między stronami sporna. Z uwagi na brak materiału dowodowego, pozwalającego na ocenę słuszności żądania w tym zakresie – należało powództwo częściowo oddalić.

Sąd przychylił się również do zarzutu pozwanego w zakresie wyceny dokonanej przez biegłą, który dotyczył braku grzejnika w łazience oraz demontażu paneli. Sąd uznał, że pozwany wykazał przy pomocy zeznań świadków te okoliczności i z tego powodu pomniejszył koszt remontu o następujące kwoty:

- 24,77 złotych – koszt demontażu grzejnika w łazience,
- 79,05 złotych – koszt demontażu paneli w pokoju nr (...),
- 67,32 złotych – koszt demontażu paneli w pokoju nr (...),
- 22,95 złotych – koszt demontażu paneli w przedpokoju.

Łącznie kwota pomniejszenia wyniosła 194,09 zł.

Nadto wysokość odszkodowania została pomniejszona o kwotę 5 000 złotych zapłaconą powódce przez pozwanego, za pośrednictwem T. B. (1). Powódka wystawiła pozwanemu pokwitowanie o treści zacytowanej w uzasadnieniu, które zostało przez pozwanego przyjęte, zaś w toku postępowania pozwany wykazał, że należność pochodziła od niego.

Odsetki zostały zasądzone od dnia 19 czerwca 2015r. tj. od daty następującej po upływie siedmiu dni od doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd miał na względzie wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu, zgodnie z którą pozwana jako strona przegrywająca spór ma obowiązek zwrócić powodce koszty jakie poniosła ona w związku ze skierowaniem sprawy na drogę sądową w części w jakiej uległa swojemu przeciwnikowi oraz zasadę ich stosunkowego rozdzielenia z art. 100 k.p.c.

Koszty powódki obejmowały:

wpis od pozwu w kwocie - 3 524 zł,

zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych - 5 000 zł,

wynagrodzenie pełnomocnika - 3 600 zł,

opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Razem 12 141 zł

Koszty pozwanego:

wynagrodzenie pełnomocnika - 3 600 zł,

opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Razem 3 617 zł

Koszty należne Skarbowi Państwa, tytułem brakujących zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłych - 1 274,70 zł.

Powódka wygrała proces w zakresie 49,48 %, stąd należne jej wynagrodzenie wynosiło: $12\,141\text{ zł} \times 49,48\% = 6\,007\text{ zł}$.

Pozwany wygrał proces w zakresie 50,52 %, stąd należne mu wynagrodzenie wynosiło: $3\,617\text{ zł} \times 50,52\% = 1\,827\text{ zł}$.

Dokonanie stosownego rozliczenia kosztów stron stanowiło ich różnicę tj. : $6\,007\text{ zł} - 1\,827\text{ zł} = 4\,180\text{ zł}$.

Wysokość należności podlegających zwrotowi na rzecz Skarbu Państwa wyliczono odpowiednio do procentowej wartości w jakiej każda ze stron uległa przeciwnikowi.

W świetle powyższych okoliczności orzeczono jak w treści wyroku.